



Magazyn Polskiej Akademii Nauk
nr 2 (38) 2014
kwartalnik
ISSN 1733-8662
nakład: 1900 egz.

Wydawca:

© Polska Akademia Nauk

adres wydawcy:

Polska Akademia Nauk
Biuro Upowszechniania
i Promocji Nauki
pl. Defilad 1, 00-901 Warszawa
e-mail: academia@pan.pl
www.academia.pan.pl

prenumerata:

academia.prenumerata@pan.pl

zespół redakcyjny:

Jan Strelau
redaktor naczelny

Anna Zawadzka
zastępca redaktora naczelnego,
Nauki humanistyczne

Katarzyna Czarnańska
sekretarz redakcji

Agnieszka Kloch
Nauki biomedyczne

Agnieszka Pollo
Matematyka, Fizyka,
Chemia, Technika

Jolanta Iwańczuk
Nauki o Ziemi

Paweł Adamów
dyrektor artystyczny

Renata Modzelewska
redakcja językowa

Rada Naukowa:
przewodniczący:

Michał Kleiber

Prezes Polskiej Akademii Nauk

Aleksander Posem-Zieliński

Jerzy Duszyński

Henryk Szymczak

Lucjan Pawłowski

Jacek Zaremba

DTP: Studio J.PJ.

Druk: Edit Sp. z o.o.

Od redakcji

O pożytku z lenistwa

Produktywność, skuteczność, możliwości, przydatność, korzystność, operatywność, stosowność, wydajność, efektywność, utylitarność, sprawność, użyteczność, zdatność, praktyczność, funkcjonalność, słuszność, zbawiennność, produkcyjność, pragmatyczność, celowość, poręczność, pomocność, stosowalność, dobrotliwość, wydolność, racjonalność, popłatność, potencjał, sensowność.

Te synonimy pożyteczności to słowa-klucze do kapitalizmu, tego w XIX-wiecznym jeszcze wydaniu. Ale też określenia, które powtarzane są jak mantra w odniesieniu do badań naukowych. Jaki jest z nich pożytek? Na co właściwie idą pieniądze ciężko pracujących (i zbawiennie wydajnych) podatników?

Na takie pytania odpowiadamy w „Academii” od 10 lat, prezentując badania polskich naukowców. Tym razem jednak, zanim zaprosimy Państwa do zapoznania się z kolejnymi, chcemy – przekornie – zachęcić Was do zastanowienia się nad zapomnianą w dzisiejszych czasach czynnością – nicnierobieniem.

...nie bój się nic nie robić.

Nie bój się tracić czas.

nie bój się marzyć,

nie bój się długo spać!

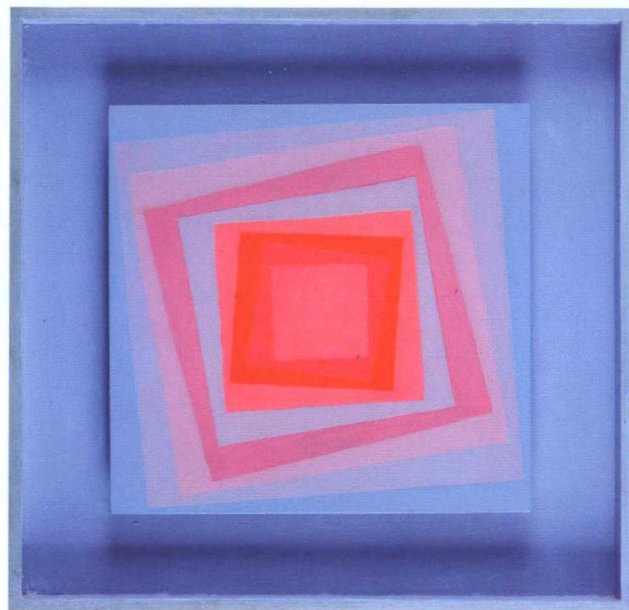
Tak przed laty aktorka Piwnicy pod Baranami Agnieszka Chrzanowska śpiewała prof. Leszkowi Kołakowskiemu z okazji jego jubileuszu. Profesor słuchał na początku z niedowierzaniem, później z uśmiechem. Człowiek, który stale pracował, pisał i wydawał książki, świetnie się bawił na myśl o leniuchowaniu.

Dla większości z nas takie zalecenie jest nieco egzotyczne. Bez pracy nie ma kotaczy, kto nie pracuje – ten nie je!... Wszyscy gonimy czas, a on i tak wciąż bezlitośnie nas pogania. I niby rzeczywiście: czy z nicnierobienia coś może wynikać? Czy długie spanie posuwa jakieś sprawy naprzód? A jak jest z marzeniami?

A może kiedy odpoczywamy, coś się jednak dzieje? Popularna anegdota mówi, że Newton wymyślił prawo ciężenia, kiedy jabłko spadło mu na głowę. Nie doszłoby do tego, gdyby nie leżał sobie pod jabłkonką.

A muzyka, poezja, malarstwo – trudno znaleźć ich bezpośrednie zastosowanie. Czy czas poświęcony na kontakt z nimi jest efektywnie wykorzystany? O ile bez koła, parowozu czy komputera ludzkość ciągle siedziała by w jaskiniach, to bez paru wierszy czy obrazów abstrakcyjnych jakoś by sobie poradziła – powiedziałyby sceptyk. Ale czy na pewno?

Swobodne snucie myśli – coś, co dla jednych jest lenistwem – dla innych może być początkiem tworzenia. Nie bójmy się zatem tracić czasu – przynajmniej raz na jakiś czas!



Marcin Konik / Dese Unicum

Henryk Szczęsny, Relief, 1975

Redakcja ACADEMII